



Bartłomiej RÓŻYCKI 

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Wydział Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie, Toruń, Polska

Katrin REDER-ZIRKELBACH 

Marburg, Niemcy

Dekomunizacja i przemianowywanie ulic w Polsce – próba wykorzystania analizy danych ilościowych w badaniach pamięcioznawczych

Decommunization and Street Renaming in Poland: An Attempt at Quantitative Data Analysis
in Memory Studies

• Abstrakt •

Decyzja o przemianowaniu ulicy nie wynika jedynie z kwestii natury organizacyjnej, ale jest również motywowana politycznie i zależy od woli aktorów politycznych, dążących do promowania określonych aspektów dziedzictwa historycznego i kulturowego. W rezultacie toponimia staje się istotnym elementem krajobrazu symbolicznego i wskazuje, jaki typ narracji historycznej dominuje na określonym obszarze. W niniejszym artykule dane ilościowe Głównego Urzędu Statystycznego wykorzystano do ukazania pewnych tendencji dotyczących przemianowywania ulic w Polsce, szczególnie w kontekście drugiej fali dekomunizacji, do jakiej doszło po 2016 roku.

Słowa kluczowe: przemianowywanie ulic; dekomunizacja w Polsce; narracje historyczne; krajobraz symboliczny; analiza danych ilościowych

• Abstract •

The decision on street renaming is not merely an organizational issue, but it is also motivated politically and depends on the will of political actors to promote certain aspects of historical and cultural heritage. As a result, toponymy constitutes an important aspect of the symbolic landscape, indicating what kind of historical narrative dominates in particular area. In this study, the quantitative data of Statistics Poland (GUS) is to be used in order to indicate certain tendencies regarding street renaming in Poland, especially in the context of the second wave of decommunization after 2016.

Keywords: street renaming; decommunization in Poland; historical narratives; symbolic landscape; quantitative data analysis

Wprowadzenie

Dyskusje o nazwach ulic stanowią jeden z tematów, na tle których między zaangażowanymi aktorami uwidaczniają się różnice w poglądach, postrzeganiu przeszłości oraz definiowaniu własnej tożsamości. Toponimia jako zagadnienie, które z założenia powiązane jest z językoznawstwem oraz geografią, staje się więc obszarem zainteresowania innych dziedzin nauk poprzez swoje uwikłanie w spory zarówno o historię, jak i bieżące kwestie polityczne. W kraju o tak burzliwych dziejach najnowszych jak Polska zmiany nazw ulic spletają się z kolejnymi przemianami ustrojowymi – w ciągu ostatnich stu lat przekształcenia w tym względzie wiązały się z celebracją odzyskania niepodległości po okresie rozbiorów, następnie narzuceniem nowych nazw oraz języka przez władze okupacyjne podczas II wojny światowej, ustanowieniem specyficznego kanonu w okresie Polski Ludowej, wreszcie rewizją tego ostatniego po upadku komunizmu. Właśnie kwestia dekomunizacji nierozzerwalnie wiąże się z najnowszą odsłoną sporów o nazwy ulic i staje się najważniejszym impulsem do podejmowania tego tematu współcześnie.

Wśród badaczy panuje zgoda co do tego, że nazwy ulic stanowią istotny aspekt kreowania wyobrażeń zbiorowych. Są traktowane jako nośniki pamięci, które – podobnie jak pomniki – kształtują *genius loci*, tożsamość miejsca, w którym są umieszczone. Upamiętniane przez nie wydarzenia mogą stanowić zarazem kontekst działań o charakterze politycznym, edukacyjnym bądź artystycznym. Równocześnie jednak ich zdolność do wpływania na wyobraźnię i wywoływania emocji może osłabnąć, a w sytuacji, gdy ich treść przestaje być czytelna dla odbiorców, ich rola może zostać zredukowana do obiektu przestrzennego, elementu krajobrazu, *landmark* (Krzyżanowska, 2016, ss. 60–61).

Dla podtrzymania tych emocjonalnych więzi niezbędne jest podejmowanie działań polegających na świadomym kształtowaniu środowiska, o którym pisał David Lowenthal: „nie możemy istnieć bez przeszłości, bez jej namacalnych znaków i wspomnień. [...] Nie tylko przywołujemy przeszłość w pamięci, lecz także utrwalamy ją w rzeczach, które tworzymy, i w krajobrazie, który kształtujemy. Przez włączenie lub tworzenie pamiątek czynimy nasze środowisko bardziej bliskim, czujemy się w nim jak w domu, kiedy zewnętrzna powłoka nowych wytworów odwołuje się do przeszłości” (Szpociński, Kwiatkowski, 2006, s. 98). W kontekście nazw ulic działania te polegają na podejmowaniu decyzji w sprawie nazewnictwa adekwatnego do panujących realiów oraz intencji towarzyszących zaangażowanym w ten proces aktorom. Dlatego też „zmiana nazw ulic to przeważnie akt polityczny, w którym manifestuje się autorytet państwa i jego monopol na interpretację dziejów” (Meyer, 2006, s. 106). Nie dziwi więc, że „[k]ażda nowa władza chce zmieniać

przestrzeń miasta, manipuluje nazwami ulic i prowadzi własną politykę wobec ostańców z przeszłości. Poprzez nadawanie nazw ulicom czy placom dokonuje się legitymizacja pewnej wersji przeszłości, z kolei zastępowanie pomników innymi jest wartościowaniem przeszłości, pokazaniem, co z niej jest, a co nie warte pamięci” (Bogumił, 2016, s. 404).

Umacnianie tej wizji polega na utrwalaniu określonych zwyczajów: praktyka symbolicznego nazewnictwa ulic to „wprowadzanie oficjalnej wersji historii do życia codziennego do tego stopnia, że ich powszedniość i oczywistość stanowi metodę utwierdzenia i legitymowania dominującego dyskursu pamięciowego” (Rose-Redwood, 2008, s. 432). Owo przyzwyczajanie kształtuje określone nawyki: „państwo [...] jest zainteresowane nie tylko tym, aby jego obywatele znali oficjalną wersję historii, ale aby w nią wierzyli, i dzięki jej przyswojeniu stawali się lojalną, wyobrażaną wspólnotą” (Szacka, 2006, ss. 55–56). Władze państwowe nie są jednak jedynym aktorem kształtującym krajobraz symboliczny – dyskusje na ten temat stanowią rywalizację rozmaitych narracji, a konflikty te toczą się o to, „czyja koncepcja przeszłości zdominuje przestrzeń publiczną” (Till, 2003, s. 290). Spory te nie prowadzą do ustalenia obiektywnej prawdy, ponieważ „[p]amięć jest afektywna i magiczna i wykorzystuje tylko te fakty, które pasują” (Czajkowski, Pabjan, 2015, s. 70), a „[w] ramach polityki historycznej symbole należy traktować jako fragment większej całości, nie odrywając od treści ideowej i interesów aktora. Polityka symboliczna to forma walki autora o interesy” (Chwedoruk, 2018, s. 280).

Powyższe obserwacje wiążą się ze szczegółowymi analizami toponimii poszczególnych miast i obszarów, podejmowanymi przez badaczy na całym świecie w rozmaitych kontekstach. Stanowią one jednak zazwyczaj próbę zbadania konkretnego przypadku miejscowości bądź innej niewielkiej jednostki terytorialnej (Azaryahu, 1997; Palonen, 2008; Crljenko, 2012), występowania określonej nazwy na szerszym terenie (Alderman, 2003) bądź natężenia tendencji nadawania nazw z określonej kategorii (Walkowiak, 2018; Górny i in., 2022). Analizy tego typu rzadko obejmują perspektywę szerszą, na przykład ogólnopaństwową, sporadycznie też odwołują się do danych ilościowych dotyczących usuwanych oraz nadawanych nazw. Zazwyczaj ograniczają się do opisu tendencji w realizowanej polityce nazewnicznej i charakterystyki procesów decyzyjnych do niej prowadzących.

Dotychczasowe badania na temat Polski, które wykorzystywały metody ilościowe, dostarczają nam szeregu podstawowych informacji odnośnie do zakresu i charakteru przemianowań, do jakich dochodziło od momentu transformacji ustrojowej. Dowiadujemy się między innymi, że kumulacja tego typu działań nastąpiła w latach 1989–1991, w kolejnych zaś doszło do znaczącego wyhamowania tego procesu (jest to szczególnie widoczne w okresie przejścia władzy przez lewicę). Zmiana nazw

dokonywała się zazwyczaj w ramach tej samej kategorii, a więc przykładowo nazwy odwołujące się do postaci historycznych najczęściej otrzymywały nowych patronów osobowych. Co za tym idzie – proces dekomunizacji utrzymał upolitycznienie toponimii, doprowadzając przede wszystkim do namnożenia nazw odwołujących się do określonych idei i systemów wartości, tyle że o wektorze przeciwnym do tego obowiązującego przed 1989 rokiem. Kategoriami dominującymi wśród przemianowanych ulic były te odwołujące się do okresu II Rzeczypospolitej, II wojny światowej, a także religii katolickiej (Hałas, 2004).

Kolejne badania uwiaryściły pewne zróżnicowanie w polityce nazewniczej poszczególnych części kraju: obszary stanowiące dawne terytoria niemieckie, w okresie Polski Ludowej określane propagandowo jako „Ziemie Odzyskane”, okazały się dużo bardziej skłonne do zachowania nazewnictwa kojarzonego z komunizmem niż tereny tradycyjnie związane z Polską (Różycki, 2019). Analiza szczegółowych przypadków największych polskich miast i udziału poszczególnych kategorii nazw wykorzystywanych w procesie dekomunizacji pozwoliła z kolei wysunąć hipotezę, że to zróżnicowanie regionalne jest uwarunkowane doświadczeniami historycznymi danego obszaru i zbieżnością jego lokalnej tożsamości z czymś, co moglibyśmy określić jako ogólnopolski kanon wiedzy historycznej (Różycki, 2018)¹.

Próby porównania tendencji panujących w wybranych polskich miastach były także celem dwóch analiz ilościowych dotyczących upamiętnienia postaci kobiecych, lecz same założenia sprawiły, że ograniczyły się one do niewielkiego odsetka nazw w zaledwie kilku przykładowych miastach, nadto nie doprowadziły do konkretnych wniosków w kwestii stwierdzenia oraz wyjaśnienia zróżnicowania regionalnego w tym zakresie (Walkowiak, 2018; Górny i in., 2022).

W niniejszym tekście zostaną zaprezentowane wnioski z badania mającego na celu próbę maksymalnie szerokiego przeanalizowania procesu przemianowywania ulic na podstawie dostępnych danych ilościowych. Analiza będzie się opierała na zasobach bazy TERYT Głównego Urzędu Statystycznego, zawierającej katalog o nazwie ULIC, stanowiący źródło informacji na temat wszystkich istniejących w Polsce nazw toponimicznych, w tym zmian w rejestrze wprowadzanych od 1 stycznia 2007 roku. Baza ta nie pozwala zatem na analizę przemianowań zachodzących wcześniej, w tym dekomunizacji z początku lat 90. XX wieku, umożliwia natomiast prześledzenie

¹ Podobny rezultat wykazała ograniczona do samej Warszawy analiza popularyzatorska (Jędrzejczak, 2014). Wspomniany powyżej kanon rozumiany jest przez socjologów jako „zbiór należących do przeszłości osób, wydarzeń, zjawisk i wzorów, o których wiedza jest najszerzej popularyzowana i uznawana za część obowiązkowej wiedzy ogólnej, czyli zasobu tych informacji, które powinna znać każda osoba będąca pełnoprawnym członkiem wspólnoty” (Kwiatkowski, 2009, s. 148).

późniejszych tendencji oraz wpływu, jaki wywarła na te procesy ustawa z 2016 roku, która zapoczątkowała drugą fazę intensywnej dekomunizacji (Ustawa..., 2016)². Baza TERYT może być wykorzystywana poprzez interfejs programowania aplikacji (API), co pozwala na zbieranie danych za pomocą skryptów napisanych w języku programowania Python. Dzięki temu możliwe jest uzyskanie potrzebnych informacji opartych na rozmaitych kryteriach, w tym rejestrowanie zmian, jakie były wprowadzane do bazy wraz z upływem czasu. Zadając odpowiednie pytanie, można zatem uzyskać listę wszystkich ulic istniejących w określonym punkcie czasowym i spełniających określone warunki bądź też wykaz wszystkich zmian, do jakich dochodziło we wskazanym okresie (*Rejestr TERYT...*, 2022). Na potrzeby omawianych badań z bazy zostały zaczerpnięte informacje o zmianach nazw ulic w okresie 15-letnim – od 1 stycznia 2007 do 31 grudnia 2021 roku.

Odpowiednie wykorzystanie bazy TERYT wymusza uwzględnienie pewnych komplikacji. Najważniejszą z nich okazał się fakt, że jako zmiany są w niej rejestrowane nie tylko faktyczne przemianowania, ale także modyfikacje stanowiące korektę błędów językowych lub ujednoczenie konwencji nazewnictwa (np. przemianowanie warszawskiego ronda ONZ na rondo Organizacji Narodów Zjednoczonych, placu Piłsudskiego w Pułtuskach na plac Marszałka Józefa Piłsudskiego, a nawet ulicy gen. Sikorskiego na ulicę Generała Sikorskiego w Żurominie). Jak się okazało, takie korekty stanowiły niemal 80% z wprowadzonych do bazy 15 540 zmian. W zidentyfikowaniu faktycznych przemianowań pomogła automatyzacja oparta na odległości Jaro-Winklera, umożliwiającej wykrywanie podobieństw między porównywanymi nazwami (nową oraz starą)³. Badanie testowe przeprowadzone na próbie liczącej prawie 200 przypadków pozwoliło określić akceptowalną granicę podobieństwa na poziomie 80%. Przy zastosowaniu bardziej surowego kryterium jako nazwy zbyt podobne filtrowane były nieliczne przypadki par nazw o znacznym wspólnym członie, czego przykładem jest przemianowanie płockiej ulicy Stanisława Wiśniewskiego na ulicę Jerzego Pniewskiego. Zastosowany algorytm nie zagwarantował pełnej skuteczności w identyfikowaniu autentycznych przemianowań, jednak pozwolił odfiltrować znaczną liczbę tych o charakterze porządkowym, pozostawiając jedynie niewielki ich odsetek do ręcznego zweryfikowania. Skuteczność automatyzacji zwiększyło wykorzystanie stop-listy (*stop word*), wykluczającej słowa, które nie były uwzględniane przy filtrowaniu. Dotyczyły to określeń takich jak „ulica”/„ul.”, „aleja”/„al.”, „szosa” etc., które dla niektórych rekordów były błędnie wpisywane do bazy jako

² Na temat postanowień tej ustawy oraz dyskusyjnych sytuacji z niej wynikających zob. Różycki (2021).

³ Opis działania algorytmu: *An Introduction...* (2022). Por. Wawrowski (2018).

część nazwy określonego obiektu, co w przypadku krótkiej nazwy właściwej również mogło wpłynąć na nieodpowiednie zastosowanie filtra.

Kolejne ograniczenie wiązało się z niedookreślonością części nazw. W szczególności dotyczyło to przypadków, gdy nazwa odwołująca się do patrona osobowego składała się wyłącznie z nazwiska. Zmiana nazwy ulicy z Krasickiego na Ignacego Krasickiego mogłaby oznaczać zaledwie ujednoczenie konwencji nazewniczej poprzez dopisanie imienia już istniejącego patrona, ale także zmianę mającą na celu dekomunizację ulicy Janka Krasickiego. W tego typu sytuacjach sama analiza danych z bazy TERYT okazywała się niewystarczająca i niezbędne było sięgnięcie do dodatkowych źródeł: najpewniejszym i rozstrzygającym były treści uzasadnień do uchwał danej rady gminy bądź rady miasta, lecz te nie zawsze były dostępne (organy władzy samorządowej mają obowiązek umieszczać swoje uchwały na stronie Biuletynu Informacji Publicznej, ale szczegółowość publikowanej dokumentacji – jak uwzględnianie w niej załączników i uzasadnień – bywa traktowana rozmaicie). W takich sytuacjach wykorzystywano inne źródła, jak materiały pochodzące z mediów lokalnych, które informowały o przeprowadzanych zmianach. Czasem rozstrzygający był kontekst, np. zakres tematyczny ulic sąsiadujących z przemianowywaną albo ustalenie, czy w tym samym terminie bądź w ramach tej samej uchwały przemianowywane były inne ulice, w przypadku których nie było wątpliwości co do charakteru i motywacji stojącej za zmianą ich nazwy.

Kolejnym krokiem w automatyzacji ułatwiającej analizę danych było przyporządkowanie nazw do określonych kategorii. *Analizator morfologiczny Morfeusz* (*Analizator...*; Woliński, 2014) tworzony przez Instytut Podstaw Informatyki PAN pozwolił na wstępne skategoryzowanie zarówno starych, jak i nowych nazw ulic w poszczególne grupy obejmujące: nazwy osobowe reprezentujące postaci (bez różniczenia na historyczne i fikcyjne), daty (zarówno pełne, np. 11 Listopada 1918 r., jak i bez określenia roku, np. 1 Maja, a także nazwy rocznicowe, jak XXX-lecia PRL), nazwy odprzymiotnikowe (Błękitna, Sosnowa, ale też np. mająca polityczną konotację Zbawidowska), wreszcie inne, które przez swoją specyfikę sprawiły problemy skryptomu komputerowemu i zostały później ręcznie przypisane do innych kategorii (np. plac Przy Poczcie, ul. Niepodległości, ul. Zesłańców Sybiru). W ramach ręcznej weryfikacji została dopisana dodatkowa kategoria, jaką są zbiorowości (do których zaliczono m.in. wspomnianych przed chwilą Zesłańców Sybiru, a także Powstańców Styczniowych, Komendantów, Mechaników, Żołnierzy I Armii WP etc.). Pomimo swoich ograniczeń narzędzie to okazało się pomocne: szczegółowa analiza testowej próbki 300 przypadków wykazała jego skuteczność na poziomie ponad 90%.

Ponieważ jednym z celów badania było stwierdzenie charakteru nowych nazw, w tym stopnia ich powtarzalności na terenie całego kraju oraz powszechności

nadawania nazw właściwych dla historii bądź innego wymiaru lokalnej tożsamości, ważnym wskaźnikiem, który również został wygenerowany za pomocą odpowiedniego skryptu, była liczba wystąpień danej nazwy w skali kraju. Ta informacja także wymagała ręcznej rewizji w przypadku patronów, którzy byli zapisywani na kilka sposobów, np. Żołnierze II Armii Wojska Polskiego mogli być w innym mieście opisani jako Żołnierze II Armii WP albo Żołnierze II AWP. Szczególnym przypadkiem była zwłaszcza postać polskiego papieża, którego honorowano nazwami ulic: Jana Pawła II (również z dopiskiem „św.[iętego]” lub „bł.[ogosławionego]”), papieża Jana Pawła II, Karola Wojtyły (czasem z dopiskiem „kardynała” albo „ks.[iędza] kardynała”), a nawet Karola Wojtyły – Papieża.

W celu dokonania analizy zróżnicowania regionalnego poszczególnych nazw niezbędne było uwzględnienie rozmieszczenia geograficznego ulic. Baza TERYT zawiera informacje na temat miejscowości, w jakiej dany obiekt się znajduje (w przypadku pięciu największych miast występuje też podział na dzielnice), a także przynależności do określonego województwa. Dane te w ramach niniejszego badania zostały wzbogacone o rozróżnienie miejscowości pod względem ich wielkości. Posłużono się w tym celu zgodnym z metodologią stosowaną przez GUS (*Miasta...*, 2018, s. 18) podziałem na miasta małe (do 20 tys. mieszkańców), średnie (20–100 tys.) oraz duże (powyżej 200 tys.), jednocześnie decydując się na dodanie kategorii miast wielkich, skupiającej grupę dwunastu miast liczących powyżej 240 tys. mieszkańców (są to: Warszawa, Kraków, Łódź, Wrocław, Poznań, Gdańsk, Szczecin, Bydgoszcz, Lublin, Białystok, Katowice oraz Gdynia) (*Powierzchnia...*, 2021). To uzupełnienie miało na celu uwzględnienie kontekstu politycznego, jakim jest dominujący stosunek nie tylko do procesu dekomunizacji, ale i do szerszego spektrum podziałów światopoglądowych w Polsce, w przybliżeniu przebiegających właśnie na linii wielkie miasta a reszta kraju.

Wyniki badań

Analiza danych z bazy TERYT jasno wykazała, że druga fala dekomunizacji zapoczątkowana przez ustawę z 2016 roku stanowiła zdecydowanie najważniejszą determinantę ogółu przemianowań ulic w Polsce, do jakich doszło w badanym 15-letnim okresie. Łącznie w bazie zarejestrowano 2928 takich przypadków, z czego 74% (2165) wiązało się z dekomunizacją. Zdecydowana większość nastąpiła dopiero po wprowadzeniu nowego prawa: w latach 2007–2016 przemianowań było ogółem zaledwie 557. W samym roku 2017 (kiedy ustawa zaczęła obowiązywać) doszło do 1871 przemianowań, z których 89% (1661 przypadków) wiązało się

z dekomunizacją. Liczba ta stanowiła 9-krotne przekroczenie rocznej średniej dla tak motywowanych zmian z wcześniejszych 10 lat.

Jednocześnie wzrosła też, choć w mniejszym stopniu, skala przemianowań wynikających z innych względów – ich liczba w 2017 roku była 5,5 razy większa niż średnia z poprzednich 10 lat. Sugerowałoby to, że obowiązek dekomunizacji ulic skłonił samorządy do uporządkowania również toponimii niezwiązanej z tą kwestią polityczną, jednak analiza zróżnicowania regionalnego ujawniła także inną, dość przypadkową przyczynę. Ponieważ wcześniejsze, przywołane już badania wykazały większą skłonność terytoriów poniemieckich do zachowania komunistycznego nazewnictwa, w sytuacji obowiązkowej dekomunizacji ulic należało się spodziewać, że właśnie tam najwięcej „zaległych” przemianowań zostanie dokonanych teraz. Jak się okazało, w pięciu z sześciu województw obejmujących dawne ziemie niemieckie temat dekomunizacji zdominował kwestię zmian nazw ulic w stopniu większym niż w pozostałych (między 81 a 88% przemianowań wiązało się tam z dekomunizacją, przy ogólnopolskiej średniej 74%), ale województwo opolskie znalazło się na drugim końcu skali, z najniższym rezultatem (41%). Wynik ten wiązał się z przypadkową okolicznością, jako że dekomunizacja ulic zbiegła się w czasie z akcją włączenia w granice administracyjne Opola szeregu okolicznych sołectw, co doprowadziło do konieczności przemianowania około 150 ulic w celu uniknięcia ich zdublowania (Matlak, 2016). Skala tych zmian przesłoniła skalę dekomunizacji, która również była w Opolskiem znaczna (w liczbach bezwzględnych to najmniejsze i najsłabiej zaludnione województwo zajęło ósme miejsce), a zarazem istotnie wpłynęła na wzrost przemianowań niezwiązanych z dekomunizacją w 2017 roku. Przypadek ten pokazuje, że dane liczbowe nie powinny być przyjmowane bezkrytycznie, lecz odpowiednio zinterpretowane, a dla każdej informacji należy podjąć próbę znalezienia dodatkowych wyjaśnień.

Tabela 1. Liczba przemianowań ulic w Polsce w latach 2007–2021

Lata	Przemianowania związane z dekomunizacją	Przemianowania niezwiązane z dekomunizacją	Suma
2007–2016	185	372	557
2017	1661	210	1871
2018–2021	319	181	500
Suma	2165	763	2928

W badaniu podjęto próbę odpowiedzi na pytanie o charakter nowych nazw ulic. W związku z tym postanowiono, częściowo wspierając się wyjaśnioną wcześniej

automatyzacją, podzielić nowe nazwy na trzy kategorie oznaczone jako A, B i C. Pierwsza z nich objęła nawiązania do postaci i wydarzeń znaczących dla historii i kultury Polski upowszechnianych w całym kraju, takich, które można określić jako polski kanon historyczno-kulturowy. Do drugiej kategorii zaliczono nazwy, które odwoływały się do kwestii mających znaczenie regionalne bądź lokalne, stanowiące elementy kształtowania tożsamości na poziomie „małej ojczyzny”. Do ostatniej kategorii zostały zaliczone nazwy o charakterze neutralnym, niestanowiące odwołań o akcentach politycznych czy też kulturowych. Wstępna kategoryzacja została dokonana za pomocą algorytmów: analizator morfologiczny pozwolił wyodrębnić większość nazw neutralnych (kategoria C), a skrypt sprawdzający częstotliwość danej nazwy rozdzielił pozostałe nazwy na te odwołujące się do patronów o znaczeniu ogólnopolskim i regionalnym (za ogólną zasadę przyjęto, że jako nazwy o charakterze ogólnopolskim zostaną oznaczone te, które wystąpiły w bazie przynajmniej trzy razy). Podobnie jak w innych wypadkach, tu też niezbędna była ręczna rewizja, należało także podjąć szereg arbitralnych decyzji. Jedną z ważniejszych było zakwalifikowanie wszystkich nazw o konotacjach religijnych do kategorii A ze względu na znaczenie katolicyzmu dla polskiej tożsamości narodowej. Jedną z konsekwencji tej decyzji było uznanie za ogólnopolski kanon niektórych nazw kierunkowych, jak ulica Świętojańska, często stosowana ze względu na funkcjonowanie w pobliżu kościoła bądź innego obiektu sakralnego pod wezwaniem św. Jana, choć inne nazwy kierunkowe (np. ulica Dworcowa) bezdyskusyjnie zostały przydzielone do kategorii C. Również arbitralnie dokonano przesunięć między kategoriami A i B w sytuacji, gdy dana nazwa została do tej pory wykorzystana w pojedynczych miejscach w Polsce, ale znaczenie danego upamiętnienia dla historii całego kraju jest niewątpliwe i można się spodziewać jego częstszego wykorzystania w przyszłości (stało się tak np. z ulicami ofiar komunistycznych represji: Stanisława Pyjasa, Grzegorza Przemyska oraz Górników z Kopalni Wujek).

W przytoczonych wcześniej badaniach Elżbieta Hałas wskazywała, że podczas pierwszej fali dekomunizacji z lat 90. zauważalne było „słabnięcie narracyjności historii” – choć najważniejszą kategorią nazw zastępujących były nazwy osobowe, popularne stawało się też nadawanie nazw neutralnych, niemających konotacji politycznych (Hałas, 2004, ss. 138–139). Analiza danych obejmujących drugą falę wskazuje na nasilenie tej tendencji: spośród wszystkich dokonanych w okresie badanych 15 lat dekomunizacji zaledwie w 41% przypadków zachowano nazwę z tej samej kategorii, a gdy ją zmieniano, to w 70% przypadków zdecydowano się na nazwę neutralną. Jeżeli nowa nazwa pozostawała nazwą polityczną (kategorie A i B), to również w 70% przypadków do przemianowania dochodziło w ramach tej samej kategorii. Jeżeli nowa nazwa była pozbawiona zabarwienia politycznego (C),

w logiczny sposób niemal zawsze wiązało się to ze zmianą kategorii (wyjątek stanowiło 17 przypadków stanowiących 2% całości – obejmowały one nazwy trudne do jednoznacznego sklasyfikowania, a także te, które stanowiły anegdotyczne przypadki uogólnienia nazwy wcześniej ideologicznej, jak zmiana placu Walki Młodych w plac Młodych czy ulicy Jedności Robotniczej w ulicę Jedności). Można więc na tej podstawie zauważyć większą niż w latach 90. tendencję do uciekania w procesie dekomunizacji od dalszego upolityczniania miejskiej toponimii i częstszego szukania nazw o wydźwięku neutralnym.

Porównanie przemianowań dokonywanych w procesie dekomunizacji oraz wynikających z innych przyczyn wykazało, że rozróżnienie to wpływało na wybór nowej nazwy ulicy. W sytuacji poszukiwania nowego patrona w miejsce usuwanego symbolu komunizmu aż w 40% przypadków nowa nazwa należała do kategorii A, w 18% do B, a w 42% do C. Gdy zmiana była przeprowadzana z przyczyn technicznych, a nie politycznych, niemal o połowę spadał udział kategorii A (21%), dla B pozostawał praktycznie bez zmian (17%), a przy kategorii C rósł on o prawie półtora raza (62%).

Przeanalizowanie przemianowań osobno dla grup miast różnej wielkości wykazało, że i tu zachodzą interesujące zależności: wykorzystanie patronów regionalnych rosło proporcjonalnie do wielkości miasta, a skłonność do wykorzystania nazw neutralnych – dokładnie na odwrót (tendencja ta została dostrzeżona zarówno przy analizie wszystkich przemianowań, jak i wyłącznie tych związanych z dekomunizacją, dodatkowo dla tych drugich można wskazać nieznacznie częstsze wykorzystywanie nazw należących do ogólnopolskiego kanonu).

W doborze patronów dla zdekomunizowanych ulic również dały znać o sobie różnice regionalne – składające się z ziem pomorskich województwa: lubuskie, opolskie, warmińsko-mazurskie i zachodniopomorskie były tymi, które najczęściej skłaniały się ku nazwom neutralnym, a patronów regionalnych chętniej wykorzystywano na ziemiach dłużej związanych z kulturą polską – przede wszystkim w województwach: podkarpackim, mazowieckim, łódzkim i lubelskim, ale także w naznaczonym wyjątkowo wielokulturową tradycją województwie śląskim. Co ciekawe, zupełnie inaczej wyglądała sytuacja województwa dolnośląskiego, gdzie wykorzystanie patronów lokalnych było najsłabsze i gdzie zdekomunizowane ulice zostały niemal po połowie obdarzone nowymi patronami z kategorii A bądź C. Jest to więc kolejny przykład na to, że dane ilościowe wskazują na istnienie określonych tendencji, ale jednocześnie nie wyjaśniają wszystkiego, dlatego dla uzyskania pełnego obrazu niezbędne jest szczegółowe przeanalizowanie konkretnych studiów przypadku.

Tabela 2. Kategorie nowych nazw przemianowywanych ulic*

Kategoria nazw	Liczba mieszkańców uwzględnionych miejscowości				Ogółem
	do 20 tys.	20–100 tys.	100–240 tys.	ponad 240 tys.	
A	30% (36%)	47% (48%)	39% (41%)	49% (50%)	21% (40%)
B	11% (11%)	25% (23%)	33% (37%)	41% (43%)	17% (18%)
C	59% (53%)	29% (29%)	28% (22%)	11% (7%)	62% (42%)

* Liczby w nawiasie oznaczają dane wyłącznie dla ulic zdekomunizowanych.

Tabela 3. Kategorie nowych nazw zdekomunizowanych ulic w poszczególnych województwach*

Kategoria	DŚ	KP	LU	LB	ŁD	MP	MZ	OP	PK	PL	PO	ŚL	ŚW	WM	WP	ZP
A	50%	53%	47%	23%	42%	37%	51%	25%	31%	32%	56%	36%	33%	32%	44%	34%
B	2%	21%	24%	10%	25%	15%	26%	8%	51%	21%	7%	25%	19%	11%	21%	11%
C	48%	26%	29%	68%	34%	48%	24%	68%	17%	48%	38%	39%	48%	57%	34%	55%
Ogólna liczba przemianowań	166	102	97	136	171	79	229	118	35	63	117	331	58	90	242	131

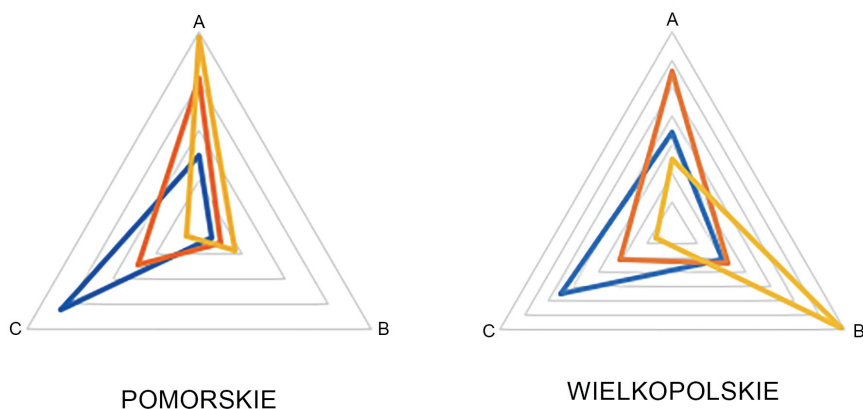
* Skrótly dla województw: DŚ – dolnośląskie, KP – kujawsko-pomorskie, LU – lubelskie, LB – lubuskie, ŁD – łódzkie, MP – małopolskie, MZ – mazowieckie, OP – opolskie, PK – podkarpackie, PL – podlaskie, PO – pomorskie, ŚL – śląskie, ŚW – świętokrzyskie, WM – warmińsko-mazurskie, WP – wielkopolskie, ZP – zachodniopomorskie. Dane dla każdego województwa zostały pokolorowane osobno w celu wskazania najpopularniejszej kategorii w każdym z nich oraz stopnia jej dominacji nad pozostałymi.

Podsumowującym zestawieniem wszystkich przeanalizowanych danych są wykresy charakteryzujące tendencje w dekomunizacji ulic dla poszczególnych województw. Ponieważ szczegółowa analiza każdego z 16 przypadków przekraczałaby ramy artykułu, jako przykład zostaną wskazane dwie charakterystyczne pary, które dobrze demonstrują różnice zachodzące między regionami.

Zestawiając ze sobą województwa pomorskie i wielkopolskie, można zaobserwować, że w obu widoczna jest ogólna tendencja do wykorzystywania nazw neutralnych w mniejszych miejscowościach, a w miastach średniej wielkości dużo częściej wykorzystywani są patroni ogólnopolscy. Rozbieżności pojawiają się natomiast przy porównaniu największych miast każdego regionu. Na Pomorzu zarówno Gdańsk, wielokulturowe miasto, odwieczny obiekt rywalizacji polsko-niemieckiej i scena wielu najważniejszych wydarzeń najnowszej historii (początek II wojny światowej, powstanie „Solidarności”), jak i Gdynia, która dopiero w dwudziestoleciu międzywojennym została przekształcona z niewielkiej wsi w ważne miasto portowe, są

nasycone symbolami związanymi z kanonem historii Polski. Tymczasem w Poznaniu dużo silniej upamiętnia się wydarzenia i postaci ważne dla samego miasta oraz regionu, co można powiązać z faktem, że miasto to jest znane ze swojej silnej lokalnej tożsamości, która jest zarazem silnie spleciona z polskim patriotyzmem (Powstanie Wielkopolskie, protesty z 1956 roku).

Województwami, których diagramy są najbardziej podobne do wielkopolskiego, są inne silnie związane z historią Polski: małopolskie i lubelskie, a także łódzkie. Z kolei województwo pomorskie można porównać z mającymi bogatą wielokulturową historię śląskim i dolnośląskim.



A = kanon historii Polski B = dziedzictwo lokalne i regionalne C = nazwy neutralne

— < 20 tys.

— 20-100 tys.

— >240 tys.

Wykres 1. Kategorie nowych nazw dekomunizowanych ulic województw pomorskiego i wielkopolskiego według rozmiaru miejscowości

Porównanie województw pozbawionych wielkich ośrodków miejskich również ukazuje ciekawe rozbieżności. Na przykład w lubuskim symbole związków z Polską, które można było wykorzystać w procesie zastępowania komunistycznych patronów ulic, były bardzo skromne. Nie dziwi w związku z tym, że największe miasta regionu – Zielona Góra oraz Gorzów Wielkopolski – w swojej toponimii wykorzystywały przede wszystkim postaci i wydarzenia z kanonu historii Polski, choć w większości ich związki z tymi konkretnymi obszarami były bardzo wątpliwe. W mniejszych miejscowościach dużo częściej stosowano nazwy neutralne. Podkarpackie prezentuje się natomiast zupełnie inaczej: kategoria patronów regionalnych była często

z powszechnym, ogólnopolskim kanonem. W przypadku rozbieżności widoczną tendencją jest rezygnacja z upamiętnienia historii „małej ojczyzny” na rzecz większego wykorzystania nazw neutralnych. Nie znajduje to jednak potwierdzenia we wszystkich przypadkach, jako że jednym z regionów najmocniej przywiązanych do własnej tożsamości okazuje się wielokulturowy Śląsk. Jest to jeden z przykładów pokazujących, że analiza samych danych ilościowych nie może być traktowana bezkrytycznie, lecz powinna zostać zniuansowana poprzez zastosowanie innych metod badawczych. Analiza szczegółowych przypadków pomogłaby zarazem wyjaśnić kolejną obserwację, jaką są różnice w upamiętnieniach między miastami różnej wielkości. Te najmniejsze okazały się najbardziej skłonne do unikania polityzacji tematu, decydując się na ogół na nadawanie nazw neutralnych. W największych miastach najchętniej upamiętniano natomiast bohaterów i wydarzenia z własnej mikrohistorii. Czy wpłynęło na to po prostu bogactwo lokalnych tradycji, czy może wielość aktorów zaangażowanych w ich promowanie i domagających się ich uhonorowania, jak placówki kulturalne czy lokalne towarzystwa historyczne? Odpowiedź na to pytanie również wykracza poza ramy niniejszego studium, jednak przedstawione wyniki badań ilościowych mogą posłużyć za inspirację do dalszych dociekań.

Zastosowanie metody ilościowej w badaniach pamięcioznawczych okazało się wymagającym, lecz interesującym zabiegiem, pozwalającym rzucić nowe światło na pewne tematy bądź potwierdzić w sposób empiryczny domysły oparte wcześniej głównie na intuicji. Dalsze dociekania powinny powiązać przekrojową analizę danych ilościowych z jakościową, pogłębioną analizą studiów przypadków, co pozwoli na skonfrontowanie danych pochodzących z różnych źródeł i szukanie między nimi współzależności. Wydaje się to najwłaściwszym sposobem aplikowania metod wykorzystujących nowoczesne technologie w naukach społecznych⁴.

Bibliografia:

- Alderman, D. H. (2003). Street Names and the Scaling of Memory: The Politics of Commemorating Martin Luther King, Jr within the African American Community. *Area*, 35(2), 163–173. DOI: 10.1111/1475-4762.00250.
- An Introduction to Jaro-Winkler Similarity (Definition & Example)*. (2022). Pobrane z: <https://www.statology.org/jaro-winkler-similarity/>.
- Analizator morfologiczny Morfeusz*. Pobrane z: morfeusz.sgjp.pl/doc/about/.

⁴ Takie podejście – powiązanie „big” oraz „small data” – postuluje między innymi prekursor badań nad zachowaniami ludzkimi (w tym decyzjami politycznymi) przez pryzmat ich aktywności w internecie (Stephens-Davidowitz, 2019, s. 308).

- Azaryahu, M. (1997). German Reunification and the Politics of Street Names: The Case of East Berlin. *Political Geography*, 16(6), 479–493. DOI: 10.1016/S0962-6298(96)00053-4.
- Bogumił, Z. (2016). Pamięć o konfliktach i dialogach Polaków z sąsiadami zapisana w kulturowym krajobrazie stolicy. W: J. Kurczewska, M. Karkowska (red.). *Przemiany kulturowe we współczesnej Polsce: ramy, właściwości, epizody*, t. 1 (ss. 402–426). Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Chwedoruk, R. (2018). *Polityka historyczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Crljenko, I. (2012). The Renaming of Streets and Squares in Post-socialist Croatian Towns. *Language and Society*, 3, 230–241. DOI: 10.30970/lis.3.1811.
- Czajkowski, P., Pabjan, B. (2015). Symbole w pamięci zbiorowej Wrocławia: pomniki jako wehikuł lokalnej pamięci historyczno-kulturowej. W: *Tradycja dla współczesności: wartości i etos* (ss. 67–86). Lublin: UMCS.
- Górny, K., Górna A., Szczepański J., Sienica, A. (2022). Patriarchat nazewniczy – zmaskulizowany krajobraz symboliczny polskich mniejszych miast. *Prace i Studia Geograficzne*, 67(1), 25–44. DOI: 10.48128/pisg/2022-67.1-02.
- Hałas, E. (2004). Polityka symboliczna i pamięć zbiorowa. Zmiany nazw ulic po komunizmie. W: M. Marody (red.). *Zmiana czy stagnacja?* (ss. 128–152). Warszawa: Scholar.
- Jędrzejczak, A. (2014). *Książdz z generałem w porannej rosie – o nazewnictwie warszawskich ulic*. Pobrane z: <https://www.panskaskorka.com/o-nazewnictwie-warszawskich-ulic-2/>.
- Krzyżanowska, N. (2016). (Anty)pomniki jako przedstawienia (nie)pamięci w mieście. W: M. Fabiszak, A. W. Brzezińska, M. Owiński (red.). *Znaki (nie)pamięci. Teoria i praktyka upamiętnienia w Polsce* (ss. 57–71). Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS.
- Kwiatkowski, P. T. (2009). Czy lata III Rzeczypospolitej były „czasem pamięci”? W: A. Szpociński (red.). *Pamięć zbiorowa jako czynnik integracji i źródło konfliktów* (ss. 131–143). Warszawa: Scholar.
- Matlak, J. (2016). *Opole: nowe nazwy ulic w sąsiednich sołectwach i w mieście*. Pobrane z: <https://wiadomosci.onet.pl/opole/opole-nowe-nazwy-ulic-w-sasiednich-solectwach-i-w-miescie/fh69pr9>.
- Meyer, S. (2006). Dwie drogi do alei Stalina. Zmiany nazw ulic w Warszawie i Berlinie Wschodnim (1945–1950). W: J. Kochanowski (red.). *W połowie drogi. Warszawa między Paryżem a Kijowem* (ss. 105–174). Warszawa: Trio.
- Miasta w liczbach 2016*. (2018). Pobrane z: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/inne-opracowania/miasta-województwa/miasta-w-liczbach-2016,3,8.html>.
- Palonen, E. (2008). The City-Text in Post-Communist Budapest: Street Names, Memorials, and the Politics of Commemoration. *GeoJournal*, 73(3), 219–230. DOI: 10.1007/s10708-008-9204-2.
- Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym w 2021 roku*. (2021). Pobrane z: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/powierzchnia-i-ludnosc-w-przekroju-terytorialnym-w-2021-roku,7,18.html>.
- Rejestr TERYT. Informacje podstawowe*. (2022). Pobrane z: https://eteryt.stat.gov.pl/eTeryt/rejestr_teryt/informacje_podstawowe/informacje_podstawowe.aspx?contrast=default.
- Rose-Redwood, R. S. (2008). From Number to Name: Symbolic Capital, Places of Memory

- and the Politics of Street Renaming in New York City. *Social & Cultural Geography*, 9(4), 431–452. DOI: 10.1080/14649360802032702.
- Różycki, B. (2018). Renaming Urban Toponyms as a Mean of Redefining Local Identity: The Case of Street Decommunization in Poland. *Open Political Science*, 1, 20–31. DOI: 10.1515/openps-2017-0004.
- Różycki, B. (2019). Przemianowywanie ulic w Polsce 1989–2016. Charakterystyka zagadnienia. W: A. Dubicki, M. Reksć, A. Sepkowski (red.). *W kręgu wyobrażeń zbiorowych. Polityka, władza, społeczeństwo* (ss. 145–172). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Różycki, B. (2021). Spory o dekomunizację ulic w Polsce jako wskaźnik kondycji społeczeństwa obywatelskiego. W: R. Kania, M. Kazimierzczuk (red.). *Spółeczeństwo obywatelskie. Historia, teoria, praktyka* (ss. 273–298). Warszawa: Difin.
- Stephens-Davidowitz, S. (2019). *Wszyscy kłamią. Big data, nowe dane i wszystko, co Internet może nam powiedzieć o tym, kim naprawdę jesteśmy*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Szacka, B. (2006). *Czas przeszły, pamięć, mit*. Warszawa: Wydawnictwo Scholar.
- Szpociński, A., Kwiatkowski, P. T. (2006). *Przeszłość jako przedmiot przekazu*. Warszawa: Scholar.
- Till, K. (2003). *Places of Memory*. W: J. Agnew, K. Mitchell, G. Toel (red.). *Companion to Political Geography* (ss. 289–301). Malden, MA: Blackwell Publishing.
- Ustawa z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki. Dz.U. z 2016 r. poz. 744.
- Walkowiak, J. B. (2018). Female Street Namesakes in Selected Polish Cities. *Mitteilungen der Österreichischen Geographischen Gesellschaft*, 1, 331–350. DOI: 10.1553/moegg160s331.
- Wawrowski, Ł. (2018). *Analiza podobieństwa imion. Wykorzystanie miar podobieństwa tekstów na przykładzie polskich imion*. Pobrane z: www.wawrowski.edu.pl/posts/2018-04-12-analiza-imion/.
- Woliński, M. (2014). Morfeusz Reloaded. W: *Proceedings of the Ninth International Conference on Language Resources and Evaluation* (ss. 1106–1111). Reykjavik: European Language Resources Association (ELRA). Pobrane z: http://www.lrec-conf.org/proceedings/lrec2014/pdf/768_Paper.pdf.